

Protokół

z posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego odbytego w dniu 12 czerwca 2012 r.

Posiedzeniu przewodniczył **Radny Radosław Sujak** - Przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego. W posiedzeniu wzięło udział 3 radnych. Nieobecni Radny Mariusz Grycan i Radny Adam Przybysz. Lista obecności członków komisji stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

Marek Cebula	- Burmistrz Krosna Odrzańskiego
Grzegorz Garczyński	- Zastępca Burmistrza
Agnieszka Czarnolewska	- Sekretarz Gminy
Ilona Ogiba	- Skarbnik Gminy
Danuta Gzik	- Dyrektor Biblioteki Publicznej
Danuta Czarnota	- Główna księgowa w CAK „Zamek”
Bogusław Zaraza	- Kierownik OSiR
Zbigniew Lubczyński	- Dyrektor ZGKiM

TEMATYKA POSIEDZENIA:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie jego porządku.
2. Analiza Sprawozdania z realizacji budżetu Gminy Krosno Odrzańskie za rok 2011.
3. Wolne wnioski i zapytania.

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał **Radny Radosław Sujak – Przewodniczący Posiedzenia**, który powitał radnych, Burmistrza Krosna Odrzańskiego, Skarbnik Gminy oraz zaproszonych gości. Następnie przedstawił porządek posiedzenia.

Do pkt. 2

Radny Radosław Sujak odniósł się do wykonania dochodów w rozdziale 92604 Instytucje kultury fizycznej, paragrafie 0830 Wpływy z usług. Stwierdził, iż w budżecie zapisano 120 tys. zł. Wykonanie wyniosło 82 tys. zł. Jest to 68,71%. Stwierdził, iż taka sytuacja powtarza się już któryś raz. Zapytał skąd tak niskie wykonanie.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, iż w roku 2008 łączny dochód OSiR wyniósł 242 tys. zł. W roku 2009 było to 295 tys. zł, w 2010 r. 319,143 zł, a w roku 2011 prawie 340 tys. zł oraz ok. 4 tys. zł wpłaconych do kasy Gminy z tytułu opłaty targowej za prowadzenie działalności na plaży w Łochowicach. W związku z czym w roku 2011 łączny dochód OSiR wyniósł ok. 345 tys. zł. W rozdziale usługi początkowo zapisano 100 tys. zł, następnie zwiększono kwotę do 120 tys. zł. Wykonanie wyniosło 82 tys. zł. Powiedział, iż nie wie czy OSiR może zarobić więcej.

Radna Magdalena Wlazło zapytała dlaczego w takim razie zaplanowano takie kwoty.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza poinformował, że na to pytanie odpowiedzi musiałby udzielić poprzedni Skarbnik Sławomir Kulczyński. W zeszłym roku zwiększono plan dochodów ze względu na odszkodowanie z TUW na remont hali na ulicy Pocztowej. Wyjaśnił, iż w roku 2011 dochody zmniejszyły się o ok. 30 tys. zł ze względu na brak wynajęcia kawiarni Malena wraz z częścią hotelową. Dodał, iż próbuje się wynajmować miejsca noclegowe, kawiarnię na różnego rodzaju prelekcje jednak nie jest to aż tak duży dochód.

Radny Radosław Sujak zapytał czy możliwe będzie zapoznanie się jakie dochody planowane są na ten rok i jak wygląda wykonanie.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, iż nie posiada ze sobą tych danych. Ponadto dodał, iż środki w zeszłym roku nie spłynęły także z Łochowic, ponieważ teren plaży był w zarządzenie ANR. W tym roku sytuacja jest inna. Teren został przejęty przez gminę. Możliwe będzie zawarcie umów i dochód będzie generowany.

Radny Robert Maciąg zapytał czy Kierownik OSiR uważa, iż został osiągnięty maksymalny pułap możliwości wypracowania dochodów przez OSiR.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, iż w przypadku roku 2011 to tak. Jeśli chodzi o rok 2012, to są nowe możliwości pozyskiwania dochodów: kręgielnia, kort do squash. Na razie dochody z tego tytułu są bardzo dobre, jednak jest to zasługa miesięcy zimowych. Latem mogą być mniejsze, gdyż mieszkańcy wolą spędzać czas na świeżym powietrzu. Dodał, iż na dochody ma wpływ także oddanie do użytku hali przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Wiele grup zaczęło korzystać z tego obiektu, gdyż wstęp jest darmowy. Do tej pory wynajmowali halę sportowo-widowiskową.

Radny Robert Maciąg zapytał o autorskie pomysły na poprawę sytuacji i zwiększenie dochodów OSiR.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza powiedział, iż największe możliwości daje kręgielnia i kort do squash. Są to rzeczy nowe, warte wykorzystania. Dodał, iż w październiku kończy się umowa z Panem Gwizdkiem. Zostanie zorganizowany przetarg. W związku z tym dochody z tego tytułu zwiększą się, ponieważ miejsce stało się bardziej atrakcyjne. Dodatkowo poprzez dobrą współpracę z agentem można byłoby współorganizować takie imprezy jak urodziny, imieniny. Połączono by część gastronomiczną z rezerwacją kręgielni.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż dochody mogą być zwiększane tylko przez wykorzystanie hali na ulicy Pocztowej.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza wyjaśnił, iż zarówno hala sportowo-widowiskowa jak i stadion są wykorzystywane w 60-70%, głównie przez szkoły, kluby sportowe oraz krośnieńskie stowarzyszenia. Użytkują one obiekt nieodpłatnie. Hala może być wykorzystywana w celach zarobkowych jedynie w 30% czasu. Stwierdził, iż aby zwiększyć dochody należałoby zmienić te proporcje. Dla dochodów OSiR byłby to dobry krok, jednak należy się zastanowić czy w skali całej gminy przyniesie to korzyści. Aby OSiR mógł zarabiać, to trzeba by przekazać środki szkołom, aby mogły płacić za korzystanie z obiektów. Dodał, iż na pewno zarobi na tym Urząd Skarbowy. Od każdej operacji naliczany jest podatek.

Radny Robert Maciąg zapytał o porównanie kosztów utrzymania stadionu, boisk do dochodów jakie generują.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza poinformował, iż 2 czerwca stadion był wynajęty na pokazy kaskaderskie. Jednak są to sporadyczne działania. Jeżeli np. zakład pracy chce wynająć plac, stadion na piknik to jest taka możliwość.

Radny Robert Maciąg zapytał czy takie oferty były przedstawiane zakładom pracy.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, iż oferty były przedstawiane. Czasami przynosi to skutek, a czasami nie. Sytuacja gospodarcza niektórych firm nie jest dobra. Zdarza się, iż rezygnują z rezerwacji ze względu na koszty.

Radna Magdalena Wlazło odniosła się do kortu do squash. Powiedziała, iż konkurencyjny obiekt jest w Gryżynie. Zapytała czy ma on wpływ na zainteresowanie kortem w Krośnie. Zapytała czy wpłynęło to na liczbę klientów.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza powiedział, iż to właściciel kortu w Gryżynie odczuł wybudowanie kortu w Krośnie. Wcześniej nie reklamował on swojego obiektu. W tym miesiącu pojawiły się ulotki. Widać zatem, iż ubyło tam klientów. Ceny w Krośnie nie są wysokie. Wyznaje się politykę, iż lepiej zarobić mniej, niż kort miałby stać pusty. Stwierdził, iż jest to chyba lepsza inwestycja niż kręgielnia. Nie generuje bowiem takich kosztów, a przynosi spore dochody. Jeżeli chodzi o kręgielnię, to trzeba kupić olej, posprzątać ją, konieczna jest obsługa. Są to większe koszty.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż wiadomo jakie są możliwości OSiR. Można to zatem regulować tylko projektem budżetu. Źródła dochodów są w miarę stałe.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza powiedział, iż w ramach oszczędności wiele rzeczy wykonywanych jest samemu przez pracowników OSiR. Tylko naprawy sprzętu wymagające fachowej porady zlecane są firmie zewnętrznej.

Radny Robert Maciąg zapytał ile razy w miesiącu wykorzystywane jest główne boisko na stadionie.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, iż to boisko wykorzystuje klub Tęcza. Drużyn jest chyba 6. Boisko jest więc zajęte w zależności od terminarzu rozgrywek ustalanego przez Lubuski Związek Piłki Nożnej. Stwierdził, iż jest to ok. 5,6 razy w miesiącu, w zależności także od aury.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż w związku z tym boisko, jego obsługa podporządkowana jest wyłącznie pod Klub Tęcza.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, że tak.

Radny Radosław Sujak stwierdził, iż z boiska, bieżni korzysta także Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych. Zapytał czy w związku z tym podpisana jest jakaś umowa z Powiatem. Zapytał czy pobierana jest jakaś opłata za wykorzystywanie stadionu czy jest to na zasadzie użyczenia.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, że nie ma podpisanej żadnej umowy. Była zawarta umowa ustna pomiędzy Urzędem Miasta a Starostwem na korzystanie z obiektów. Ustalono, iż za korzystanie uczniów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych z terenów OSiR Starostwo miało kupować sprzęt na salę sportową. W roku 2007 Starostwo wygenerowało środki na zakup podwieszanych koszy. Było to chyba ok. 30 tys. zł. Dodał, iż z tego, co pamięta to była to jednorazowa inwestycja.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska powiedziała, iż w tej chwili uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 korzystają z hali sportowej wybudowanej przez Starostwo. Gmina również za to nie płaci.

Radny Radosław Sujak stwierdził, iż ta sytuacja trwa dopiero od kilku miesięcy. Przez kilkanaście lat Starostwo wykorzystywało obiekty gminne.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odnośnie dochodów wypracowanych w 2011 roku powiedział, iż OSiR został pozbawiony dwóch kortów tenisowych. Teren został przekazany Starostwu pod budowę nowej hali sportowej. W ramach umowy między poprzednim Burmistrzem a Starostwem, nowy kort miał być oddany pod zarząd OSiR. Niestety obiekt został wybudowany z funduszy unijnych i na chwilę obecną nie może być przekazany. Starostwo przekazało tę sprawę prawnikom, jednak opłaty za

korzystanie z kortu nie mogą być pobierane. W związku z tym OSiR został pozbawiony pewnego źródła dochodu. Nie były to duże kwoty, jednak zawsze stanowiły jakiś dochód.

Radny Radosław Sujak poinformował, iż z kortu można korzystać, jednak klucze pobiera się na hali należącej do Starostwa.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, że tak. Z kortu korzysta się nieodpłatnie.

Radny Radosław Sujak powiedział, iż były sytuacje, gdzie Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych organizował zawody na stadionie OSiR. Stwierdził, iż w takiej sytuacji również nie były pokrywane żadne koszty przez Starostwo.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, że nie. Dodał, iż zawody były często organizowane w obiekcie OSiR, aby szkoły znajdujące się na terenie gminy oszczędzały na dowozie uczniów do innych miejscowości.

Radny Radosław Sujak powiedział, że nie chciałby pobierać od Zespołu Szkół opłat za korzystanie ze stadionu. Jednak jeśli ktoś wykorzystuje obiekt, to powinien chociaż partycypować w kosztach jego utrzymania.

Radny Robert Maciąg powiedział, że OSiR mógłby się zainteresować zorganizowaniem jakiejś imprezy, zawodów amatorskich o zasięgu być może ogólnopolskim, gdzie pobierana byłaby opłata startowa. Zapytał czy kierownik zastanawiał się nad organizacją, wypromowaniem takiej imprezy.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, że OSiR prowadzi Krośnieńską Ligę Piłki Halowej.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż myślał o czymś, co przyniosłoby dochody. Po podliczeniu kosztów ogrzewania, prądu itp. liga halowa przynosi bowiem więcej strat niż dochodów. Chodzi o działanie, które zbudowałoby markę i przynosiłoby zysk. Zapytał czy OSiR wykazuje chęci, aby takie imprezy organizować.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, że nieprawdą jest, iż OSiR nie wykazuje chęci i nie organizuje takich imprez. Organizowane są Mistrzostwa Krosna Odrzańskiego w tenisie stołowym. Gromadzą one w dwa dni ok. 150-180 zawodników. Kolejnym przykładem jest Bieg Odry. Wyjaśnił, iż takie imprezy przynoszą dochody ale też koszty. Konieczny jest chociażby zakup ciekawych nagród.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska zapytała jak wygląda kwestia bazy noclegowej. Stwierdziła, iż aby w imprezie uczestniczyło wiele osób, to muszą mieć one zapewniony nocleg.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż dobra impreza sama się obroni. Uczestnicy przyjadą rano i wyjadą wieczorem. Niekoniecznie muszą zostawać na noc. Zapytał czy próbuje się szukać środków od osób z zewnątrz i organizować przedsięwzięcia, które będą się same broniły.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, że sam nie jest w stanie wszystkiego zrobić. Nie ma także takich warunków. OSiR nie może być specjalistą w każdej dyscyplinie sportu. Nie jest to jego rolą. Jeśli są jakieś inicjatywy oddolne, to OSiR stara się pomagać w organizacji. Dodał, iż jest otwarty na współpracę.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, iż szuka się nowych źródeł dochodów dla OSiR. Gmina uczestniczy w projekcie Odra dla turystów 2014. Myśli się o wypożyczalni rowerów. Jest pomysł, aby w przyszłości w okolicach portu powstało pole namiotowe, caravaningowe, aby zwiększyć ofertę. Do OSiR zlecono zarząd nad wieloma niechcianymi rzeczami: targowisko, plaża w Łochowicach, port. Są to elementy, które mają swój potencjał. Będą podejmowane próby jego wykorzystania. Stwierdził, iż być może trzeba będzie się zastanowić nad połączeniem ofert OSiR z salą rehabilitacyjną stworzoną przez Asysta Bis. Dodał, iż jest otwarty na wszystkie propozycje. Odnośnie opłat za halę sportowo-widowiskową powiedział, iż od zeszłego roku zaczęto je pobierać. Mają być one pokryciem kosztów jej

użytkowania. Spotyka się to z dużym oporem i niezadowoleniem. W efekcie studniówka odbyła się na nowej hali Starostwa. Dodał, iż dobrze, że tak się stało. Gmina unika kosztów. Stwierdził, że gdyby w tej chwili zaproponować Starostwu pokrywanie kosztów użytkowania stadionu, to będzie wielka awantura. Gmina świadczy usługi dla mieszkańców, którzy płacą za nie poprzez płacenie podatków. Dodał, iż w tej chwili chce się uregulować także sprawę prowadzenia biblioteki powiatowej przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy ale także sprawę odpłatności za WTZ. Gmina pokrywa koszty całych 10%, natomiast powinien to być podział ze Starostwem. Burmistrz stwierdził, iż wolałby najpierw zająć się sprawami, które są uregulowane prawnie niż na siłę wprowadzać opłaty za korzystanie przez Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych ze stadionu.

Radny Radosław Sujak powiedział, iż nie neguje tego. Nie proponuje już teraz zajmować się tym tematem, ale mieć go na uwadze. Nie jest chyba zdrową sytuacją to, że jednostka podlegająca Powiatowi korzysta za darmo z gminnych terenów i nawet nie pokrywa kosztów zarządzania nimi. Dodał, iż Szkoła Podstawowa nr 1 ma 120 uczniów, natomiast Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych liczy ok. 700 uczniów. Nie można tego porównywać.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza powiedział, iż proporcje są diametralnie różne. Starostwo korzystało z obiektów OSiR 5 razy w tygodniu w godzinach od 8.00 do 14-15.00, natomiast Szkoła Podstawowa Nr 1 uczęszcza na halę Starostwa raz w tygodniu na 6 godzin.

Radny Robert Maciąg zapytał jaka jest wysokość budżetu OSiR na 2012 rok.

Kierownik OSiR Bogusław Zaraza odpowiedział, iż na ten rok OSiR dysponuje kwotą ok. 1.1 mln zł.

Radny Radosław Sujak odnośnie prowadzenia biblioteki powiatowej powiedział, iż w ubiegłych latach starostwo przekazywało na ten cel jakąś kwotę.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik poinformowała, iż w 2008 roku była to kwota 10 tys. zł. Następnie było to 30, 35 tys. zł. Przy wykonaniu sprawozdania z działalności biblioteki powiatowej planowane są także koszty jej prowadzenia w roku przyszłym. W ubiegłym roku wnioskowano o kwotę 50 tys. zł.

Radny Radosław Sujak zapytał jak rozwiązana jest kwestia wydzielenia biblioteki powiatowej.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik powiedziała, iż przed laty była tu biblioteka pedagogiczna, którą nie bardzo miał się kto zająć. Podlegała ona pod Urząd Marszałkowski. Nie była finansowana przez lata. Wbrew ustawie pobierane były opłaty za wpisowe. Z tych środków biblioteka się utrzymywała. Następnie przyszło pismo do Urzędu Miasta czy nie zgodzono by się na jej prowadzenie. Wówczas starostwo na bazie tej biblioteki mogło stworzyć bibliotekę powiatową. Jednak byłyby to duże koszty. Sam księgozbiór kosztuje rocznie minimum 20-30 tys. zł., do tego dochodzi prenumerata czasopism oraz koszty utrzymania obiektu, pracownika.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska powiedziała, iż Gmina źle na tym wyszła. Inne gminy także przejmowały biblioteki i na tym skorzystały.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik powiedziała, iż biblioteką powiatową w województwie jest jeszcze tylko biblioteka w Słubicach oraz w Nowej Soli.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska powiedziała, iż bardzo chętnie przekaze Powiatowi za 30 tys. zł rocznie prowadzenie biblioteki miejskiej.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik powiedziała, że w ten sposób podpisane było porozumienie z Powiatem.

Radny Radosław Sujak zapytał do jakiego czasu zawarte jest niniejsze porozumienie.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik odpowiedziała, że co roku aneksem podaje się kwotę, jaka będzie przeznaczona na prowadzenie tej biblioteki.

Radny Radosław Sujak zapytał jakie są pełne koszty prowadzenia biblioteki powiatowej. Stwierdził, iż 50 tys. zł i tak byłoby za małą kwotą.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik odpowiedziała, iż podstawowe koszty to ok. 60 tys. zł., w tym jest zatrudnienie pracownika na 0,5 etatu.

Radny Radosław Sujak powiedział, iż rozumie, że powiat ma prowadzenie biblioteki jako zadanie własne.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska odpowiedziała, że tak.

Radny Robert Maciąg zapytał jakim budżetem dysponuje biblioteka.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik odpowiedziała, że w ubiegłym roku była to kwota 500 tys. zł dotacji z gminy, 35 tys. zł dotacji z Powiatu, 3.5 tys. zł dochodów własnych, 300 zł odsetek, 1244 zł środków obrotowych. W sumie była to kwota 540 tys. zł. Na ten rok zaplanowano kwotę 529,845 zł, a po zdjęciu 25 tys. zł pozostało 504,845 zł.

Radny Robert Maciąg zapytał jak Pani Dyrektor widzi zestawienie budżetu OSiR a biblioteki. Zapytał jak Pani Dyrektor widzi to z punktu zadaniowego i finansowego.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik stwierdziła, iż nie zna zadań OSiR. Koncentruje się na zadaniach jakie ma biblioteka.

Radny Robert Maciąg zapytał czy budżet jakim dysponuje biblioteka jest wystarczający, czy Pani Dyrektor pokusiłaby się o jego zwiększenie.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik powiedziała, iż jeżeli budżet pozostanie w tej kwocie, co obecnie czyli ok. 500 tys. zł, to w miarę możliwości da sobie radę.

Radny Robert Maciąg zapytał co by było w sytuacji, gdyby budżet biblioteki został zmniejszony do 250 tys. zł.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik odpowiedziała, iż połowa pracowników zostałaby zwolniona. Biblioteka nie pracowałaby tak, jak powinna.

Radna Magdalena Wlazło dodała, iż zostałby stracony poziom, który jest obecnie.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik powiedziała, że połowa filii musiałaby zostać zamknięta.

Radna Magdalena Wlazło powiedziała, że część przychodów, które pozyskuje biblioteka to dotacje z Orange, Ministerstwa Kultury. Nie są to bardzo duże kwoty, jednak coś się w tym kierunku robi. Nie czeka się tylko na środki z Gminy, ale próbuje pozyskiwać dodatkowe fundusze. Dodała, iż biblioteka nie jest instytucją, która ma generować dochody.

Radny Radosław Sujak powiedział, iż Powiat przekazuje kwotę 35 tys. zł, która jest niewystarczająca. Stwierdził, iż należałoby postawić twarde warunki. Jeżeli Powiat nie przeznaczy na prowadzenie biblioteki powiatowej większej kwoty, to będzie musiał prowadzić ją sam.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska poinformowała, iż takie pismo zostało przesłane.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, iż wyliczono koszty prowadzenia biblioteki powiatowej przez Bibliotekę Miasta i Gminy bez kosztów utrzymania obiektu. W ramach jej prowadzenia należy wykonywać konkretne zadania. Trzeba prowadzić statystyki. Poświęca się na to czas. Wystąpiono z

pismem do Powiatu o przekazanie kwoty, która bardziej realnie będzie pokrywała koszty prowadzenia tej biblioteki. Wstępne kalkulacje mówią o ok. 60 tys. zł. Dodał, iż rok 2011 był rokiem analiz. Na rok 2012 przygotowano swój budżet. Na kolejny rok jest się o wiele lepiej przygotowanym, aby występować do instytucji o zwiększenie przekazywanych środków. Podał przykład WtZ, biblioteki powiatowej. Są to zadania Powiatu, które finansuje głównie Gmina. Próbuje się unormować te kwestie. Stwierdził, iż nie chciałby wywoływać sporów i awantur z poszczególnymi instytucjami. Lepszym rozwiązaniem jest porozumienie się.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik powiedziała, iż z dotacji przekazywanych przez Powiat finansowane są szkolenia itp. Jeżeli chodzi o zatrudnienie na 0,5 etatu instruktora metodycznego, to jego koszt pokrywany jest z dotacji gminnej. W ten sposób zostało podpisane porozumienie. Poprzedni Burmistrz zgodził się na zwiększenie zatrudnienia, w związku z przejęciem zadań biblioteki powiatowej.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż jego zdaniem nie do pomyślenia jest, aby OSiR posiadał budżet w kwocie 1.1 mln zł, przy wszystkich swoich działaniach i wydarzeniach, a biblioteka dysponowała połową tej kwoty. Stwierdził, iż w dzisiejszych czasach taka sytuacja jest nie do przyjęcia. Biblioteka nie może dysponować tak dużym budżetem, przy zaangażowaniu na dużo niższym poziomie. Dodał, iż taki budżet biblioteki w tych czasach jest rozpustą.

Dyrektor Biblioteki Publicznej Danuta Gzik zapytała czy radny kiedykolwiek interesował się działaniami biblioteki.

Radny Robert Maciąg powiedział, że na posiedzeniach komisji pytał o działalność biblioteki. Otrzymał odpowiedzi, iż zakupywane są regały, czyszczone książki, są biblioteki zamiejscowe, zatrudnionych jest ileś pracowników, organizowane są różne zadania. Stwierdził, iż 1.1 mln zł dla OSiR i 500 tys. zł dla biblioteki to nienormalna sytuacja. Dodał, iż można się z tym nie zgadzać, jednak jest to jego prywatne zdanie. Odnośnie budżetu CAK „Zamek” stwierdził, iż budżet na rok 2012 w porównaniu do roku 2011 został zmniejszony.

Główna księgowa CAK „Zamek” Danuta Czarnota odpowiedziała, iż środki zmniejszono o 120 tys. zł, jednak uchwałą Rady Miejskiej przyznano dodatkowo 51 tys. zł.

Radny Robert Maciąg zapytał czy CAK „Zamek” przy zaplanowanym budżecie nie byłoby w stanie wykonać wszystkich swoich zadań. Zapytał czy dodatkowe środki wystarczą do końca roku, czy konieczna będzie kolejna dotacja, która przywróci stan poprzedni.

Główna księgowa CAK „Zamek” Danuta Czarnota powiedziała, że dotacja pomoże na pewno zrealizować w większości zaplanowane zadania. Same koszty utrzymania obiektów, etaty to kwota 382 tys. zł. Na działalność kulturalną pozostaje zatem zaledwie 100 tys. zł. Kwota 51 tys. zł na pewno pomoże. Pisano projekty. Sam projekt z LGD to koszt 38 tys. zł, gdzie trzeba wyłożyć środki z dotacji.

Radny Radosław Sujak powiedział, iż dochody CAK „Zamek” powoli się zwiększają.

Główna księgowa CAK „Zamek” Danuta Czarnota dodała, iż przychody na pewno przekroczą zaplanowane kwoty. W tej chwili opracowywany jest nowy cennik usług. Zwiększana jest cena biletów, co nie wpływa na liczbę zwiedzających. Dodatkowo wiele instytucji wypożycza sprzęt należący do CAK.

Radny Radosław Sujak dodał, iż zwiększenie ceny biletu za zwiedzanie Zamku nie wpływa na mieszkańców gminy. Mają oni bowiem wiele okazji, aby odwiedzić Zamek, wystawy przy okazji różnych imprez za darmo.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż CAK „Zamek” mogłoby starać się o pozyskanie sprzętu, który następnie byłby wykorzystywany w ramach własnych potrzeb, ale który mógłby być wypożyczony. W jakimś stopniu można by na tym także zarabiać czy odrabiać jego wartość.

Radny Radosław Sujak odpowiedział, iż na przełomie każdego roku jest program Ministerstwa Kultury na dosprzętowanie domów kultury. CAK „Zamek” pisze wnioski. W tym roku również sporządzono wniosek na kwotę 350 tys. zł. Obejmuje on zakup mobilnej sceny, oświetlenia, nagłośnienia. Na 1062 złożone wnioski wniosek CAK znalazł się na 190 miejscu. Szkoda, że tylko 120 instytucji otrzymało dofinansowanie. Dodał, iż wniosek będzie składany także w kolejnych latach. Wyjaśnił jednak, iż ze sprzętem wiązałyby się dodatkowe koszty zatrudniania profesjonalnej obsługi itd. Wkład do tego projektu to także koszt ok. 50 tys. zł.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska poinformowała, iż w CAK „Zamek” jest 6 etatów, natomiast w bibliotece 12.

Radna Magdalena Wlazło stwierdziła, iż biblioteka posiada także filie na wsiach, gdzie również zatrudnieni są pracownicy.

Radny Robert Maciąg powiedział, że ilość zadań realizowanych przez CAK „Zamek” czy OSiR, ilość obiektów do utrzymania w porównaniu do biblioteki jest większa. Działalność biblioteki nie generuje takich kosztów. Dodał, iż budżet biblioteki jest bardzo rozdmuchany. Gdyby przesunąć te środki do CAK lub OSiR to wszystkim wyszłoby to na dobre.

Radna Magdalena Wlazło powiedziała, iż jednostki podległe zdały sobie sprawę, iż budżety należy planować rozsądnie, okrajać.

Radny Radosław Sujak odniósł się do rozdziału 90017 Zakłady gospodarki komunalnej paragrafu 0970 Wpływy z różnych dochodów. Zapytał skąd ta kwota.

Skarbnik Gminy Ilona Ogiba wyjaśniła, iż jest to zwrot niewykorzystanej w 2010 roku dotacji, dokonany przez ZGKiM.

Radny Radosław Sujak zapytał jakie w 2011 roku były dochody ZGKiM w związku z usługami świadczonymi na cmentarzu.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, iż w 2011 roku z tytułu usług cmentarnych uzyskano 292 tys. zł przychodów.

Radny Radosław Sujak stwierdził, iż w tym roku oferta usług jest bogatsza. Zapytał czy jest to widoczne w dochodach. Zapytał czy zeszłoroczny plan jest możliwy do zrealizowania, bądź też jest szansa na wyższe wykonanie.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że w tym roku przychody z pewnością będą wyższe, gdyż już w pierwszym kwartale uzyskano kwotę ok. 150 tys. zł. Dodał, iż spodziewa się dwukrotnego zwiększenia tych przychodów. Wpływ na to ma zarówno zmiana cennika, jak i nasilenie działań w kierunku odzyskiwania zaległych opłat za utrzymanie grobów na cmentarzu.

Radny Robert Maciąg zapytał czy wszystkie 13-nastki zostały wypłacone.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że tak.

Radny Robert Maciąg zapytał czy pensje są wypłacane na bieżąco.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński odpowiedział, że tak. Dodał, iż jedynie 13-nasta była wypłacona z poślizgiem.

Radny Robert Maciąg zapytał jak wygląda sprawa spłaty zadłużenia za zaległe czynsze.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński poinformował, iż kwota zadłużenia nie przyrasta. Jest tendencja spadkowa. Równowagę zachwiał trochę okres wiosenny. Związane jest to z nadpłatą za zużycie wody. Rozliczenie pokazało, iż najemcy posiadali 120 tys. zł nadpłat, w związku z czym zaprzestali płacenia czynszów.

Radny Robert Maciąg zapytał, który z elementów wdrożonych w celu odzyskiwania zadłużenia funkcjonuje najlepiej.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński powiedział, iż najlepszym rozwiązaniem jest porozumienie się z najemcą. Deklaruje on na piśmie systematyczne spłaty zadłużenia w ratach. Argumentuje się to przeniesieniem do innego mieszkania. Wprowadza się możliwość odpracowywania należności.

Radny Radosław Sujak zapytał na jakich zasadach będzie to funkcjonować.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński poinformował, iż ten element jeszcze nie działa. Pracuje się nad zarządzeniami, regulaminem. Niezbędne będzie podjęcie uchwały przez Radę Miejską. Będzie to polegało na tym, iż każdy, kto będzie chciał odpracować swoje zadłużenie względem ZGKiM składa wniosek. Wykonywane przez dłużnika prace nie mogą dotyczyć zadań zarobkowych, za które ZGKiM otrzymuje pieniądze.

Radny Robert Maciąg zapytał co w sytuacji, gdzie z zadań ZGKiM odejdą odpady.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński poinformował, iż z tytułu wywozu śmieci dochody ZGKiM stanowią ok. 25%. Po odejściu tej działalności straci się dochód w granicach 200-300 tys. zł rocznie. Trzeba będzie to uzupełnić w inny sposób.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, iż rozpoznawano problem spadku zadłużenia w gospodarce mieszkaniowej w innych miastach. Udano się do Słubic. Okazało się, iż wiele kwot zostało umorzonych. Wobec ZGKiM również są zaległości, których nie można ściągnąć. Odnośnie odrabiania zadłużenia powiedział, iż nie może się to stać sposobem na życie. Wielu mieszkańców być może będzie chciało z tego skorzystać. Wyjdą z założenia, że lepiej odpracować dług niż zapłacić czynsz. Wyjaśnił, iż taką osobę trzeba przeszkolić z przepisów BHP, dać jej odzież ochronną, narzędzia, nadzorować. Stwierdził, iż może to być wyjście z sytuacji dla osób, które akurat znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Odnośnie znalezienia dochodów dla ZGKiM po odejściu odpadów powiedział, iż będzie chciał zaproponować radnym inne rozwiązania na przyszły rok dotyczące ZGKiM. Dzisiaj największym problemem w mieście są uwagi mieszkańców, iż wiele rzeczy można poprawić, naprawić np. ułożenie niewielkiego fragmentu chodnika, pomalowanie płotów, słupków itp. Burmistrz przygotowując plan budżetu na przyszły rok proponuje przeznaczenie większej kwoty na tego typu usługi. Nie wiadomo jeszcze z czego będzie się próbować zrezygnować. Chce się stworzyć sytuację, w której ZGKiM będzie mógł świadczyć szerszą gamę usług. W tym celu niezbędne jest dosprzętowanie. Będzie się to działo powoli, ponieważ zaniedbania są wieloletnie. Ostatnim zakupem 5 lat temu była śmieciarka. Celem jest utrzymanie miejsc pracy i nie dopuszczenie do likwidacji Zakładu.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński dodał, iż od sierpnia zmniejszył zatrudnienie w ZGKiM z 63 do 52,5 etatów.

Radny Robert Maciąg zapytał jak to się ma w podziale na pracowników umysłowych i fizycznych.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński powiedział, iż na dzień dzisiejszy zatrudnienie wynosi 52,5 etatów, w tym 1 dyrektor, mieszkaniówka 7 etatów, administracja zakładu 8 etatów, stanowiska robotnicze 36,5 etatów.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, iż problemem są ogromne koszty, które generuje utrzymanie powierzchni budynku, plac. Zakład budżetowy nie może także konkurować na wolnym rynku. Najlepszym rozwiązaniem byłoby przekształcenie go w spółkę, jednak pociągnie to za sobą zwolnienia pracowników.

Radny Radosław Sujak zapytał czy ZGKiM robił rozeznanie jak wygląda jego konkurencyjność na tle innych krośnieńskich firm. Wyjaśnił, iż są zarzuty radnych oraz Naczelnika Wydziału IR, że usługi wykonywane przez Zakład są za drogie. Zapytał czy tak faktycznie jest, ponieważ inaczej ZGKiM nie mógłby się zbilansować na koniec roku.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński powiedział, iż proponował aby po otwarciu ofert przedyskutować jeszcze kwestię kosztów. Może udałoby się wynegocjować mniejsze kwoty.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska poinformowała, iż można tak to rozwiązać jedynie w kwestii zadań własnych gminy.

Radny Robert Maciąg zapytał co powoduje, iż koszty ogólnozakładowe są takie wysokie.

Dyrektor ZGKiM Zbigniew Lubczyński wyjaśnił, iż na koszty ogólnozakładowe składają się koszty administracji, ogrzewania, prądu, informatyki, utrzymania budynku. Dodał, iż w momencie powstania KPWK dokonano podziału kosztów utrzymania budynku w tym kosztów prądu, wody, ogrzewania, ochrony, sprzątnięcia, w proporcji 70% ZGKiM i 30% KPWK. Być może kiedyś oparto się o strukturę zatrudnienia. Poinformował, iż jeżeli nie uda się porozumieć w tej sprawie z KPWK, to umowa najmu zostanie wypowiedziana i zostaną ustalone nowe, korzystniejsze warunki. Kolejnym problemem jest sposób rozliczania z KPWK za pobraną przez wspólnoty mieszkaniowe wodę. ZGKiM ponosi koszty a następnie egzekwuje należności od poszczególnych mieszkańców. Nie wszystkie środki udaje się odzyskać.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, iż nie interesował się podziałem kosztów pomiędzy ZGKiM a KPWK. Umowa została podpisana jeszcze przez poprzedników. To oni wyliczyli te koszty. Trzeba jednak pamiętać, iż Spółka wielokrotnie od momentu powstania podnosiła ceny wody i ścieków. Każdy koszt, który będzie zwieszał koszty funkcjonowania KPWK zostanie przerzucony na ceny.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż być może KPWK wygeneruje jakieś oszczędności. Nie może to być na zasadzie doliczania kosztów do cen wody i ścieków.

Burmistrz Marek Cebula zgodził się z tym. Przypomniał, iż w trakcie analizy taryf na rok 2012 wyniknął problem ubywającej wody. W tym roku zaczęto montować elektroniczne liczniki, które spowodują, że będzie wiadomo kiedy następuje kradzież wody. Dodał, iż podział kosztów to sprawa porozumienia pomiędzy ZGKiM a KPWK.

Do pkt. 3

Radny Robert Maciąg zaproponował na kolejnym posiedzeniu Komisji Budżetu przedstawienie podziału kosztów wspólnych pomiędzy ZGKiM a KPWK.

Radny Radosław Sujak ustalił kolejny termin posiedzenia Komisji na 20 czerwca 2012 r. na godzinę 11.00.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż zapoznał się z zarządzeniem Burmistrza odnośnie ustalenia nowych stawek czynszu dzierżawy na terenie gminy. Dodał, iż stawka czynszu za dzierżawę gruntu na działalność handlową, usługową i gastronomiczną w strefie I wynosi 36 zł/m². Stwierdził, że jest to zbyt duża kwota i nikt z tego nie korzysta. Brakuje wobec tego np. ogródków piwnych, kawiarni.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński poinformował, iż stawki porównywane były ze stawkami obowiązującymi w innych miastach. Są one na podobnym poziomie. Dodał, iż kilka dni temu taki ogródek piwny zorganizowała pizzeria Mamma Mia. Stwierdził, iż nikt nie narzeka na te stawki.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż nasuwa się pytanie, czy trzeba zawsze iść wzorem innych miast i podwyższać stawki. Być może trzeba je obniżyć i zachęcać do działalności.

Burmistrz Marek Cebula poinformował, iż stawki są konkurencyjne w porównaniu do innych gmin.

Radny Robert Maciąg powiedział, że w przypadku wynajęcia 100m² gruntu, czynsz będzie wynosił 3.6 tys. zł. Stwierdził, iż jest to zbyt dużo.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, że ogródki piwne zwykle działały od maja do września. Stwierdził, iż na koszt wynajmu wynoszący ok. 2 tys. zł za cały okres można zarobić w jeden weekend. Porównywano stawki w innych gminach, Krosno jest wobec nich konkurencyjne.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż ogródków piwnych w mieście nie ma. Stwierdził, iż zapewne nikt się nie zainteresował, aby ogłosić, iż na taką działalność wyznaczone są obszary w mieście. Zapytał dlaczego nikt nie korzysta z wynajmu gruntu, skoro jest to takie tanie.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska odpowiedziała, iż nie jest to tanio, ale jest to stawka rynkowa.

Burmistrz Marek Cebula zauważył, że gdy obowiązywały niższe stawki również nie było chętnych na taką działalność.

Radny Robert Maciąg stwierdził, że być może trzeba ustalić jeszcze niższe stawki i zachęcić przedsiębiorców.

Zastępca Burmistrza Grzegorz Garczyński powiedział, że nikt nie zgłaszał ani do niego ani w Urzędzie, iż stawki czynszu dzierżawy są zbyt wysokie.

Radny Robert Maciąg zaproponował postawienie tabliczek z informacjami, iż grunt przeznaczony jest pod dzierżawę i podanie jej kosztu. Stwierdził, iż być może przedsiębiorca zainteresował by się tym. Dodał, iż idzie się w kierunku, gdzie to klient ma przyjść do Urzędu, zaproponować swoje warunki, narzucić coś.

Burmistrz Marek Cebula poinformował, iż poprzednie stawki były bardzo niskie. Nie spowodowało to bardzo wielkiego rozwoju. Stwierdził, iż nowa stawka nie przeraziła właściciela pizzerii, ponieważ wystąpił do gminy o użytkowanie tego terenu. Wyjaśnił, iż zbyt niska stawka, w przypadku chociażby namiotu w Parku 1000-lecia, powodowała liczne skargi na tę działalność. Ponadto jest to kwestia marketingu. Na terenie miasta nie ma terenów, które można byłoby przeznaczyć pod ten rodzaj działalności. Jest tylko teren w parku.

Radny Robert Maciąg powiedział, iż jego zdaniem są także inne tereny. Podał przykład placu przed pomnikiem na tzw. szachownicy. Stwierdził, iż gorzej w tej kwestii w mieście nie może już być.

Burmistrz Marek Cebula powiedział, iż mogą pojawić się skargi, zniszczenia mienia, za które odpowie Gmina.

Radny Robert Maciąg stwierdził, iż w takim razie najlepiej nic nie robić.

Sekretarz Gminy Agnieszka Czarnolewska poinformowała, iż jakiś czas temu w Urzędzie zaczęto analizować temat biblioteki. Wystąpiono do biblioteki miejskiej i wojewódzkiej w Gorzowie Wielkopolskim i Zielonej Górze. Zbiera się dane z wszystkich gmin miejsko-wiejskich, które prowadzą biblioteki. Wystąpiono o koszty prowadzenia bibliotek, wynagrodzeń, analizę księgozbiorów, ilości

etatów. Po wakacjach zostanie przygotowana obszerna analiza, przed sporządzeniem projektu budżetu na rok kolejny. Zebrano już dane odnośnie przeznaczania środków na kulturę i na biblioteki. Wszędzie przeznacza się większe środki na kulturę, niż na biblioteki. Jednak aby znaleźć źródło problemu należy zebrać dużo danych.

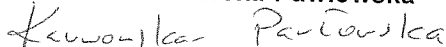
Na tym posiedzenie zakończono.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI


RADOSŁAW SUJAK

Protokolowała:

Monika Karwowska-Pawłowska



Referent w Wydz. Organizacyjnym